

Od Czarnej Góry do Marii Śnieżnej

Czwartek, 15 kwietnia 2014 r.

Aż 32 osoby wyruszyły w sobotę 12 kwietnia na szlaki Masywu Śnieżnika. Pogoda wymarzona na takie eskapady. Rozpoczęliśmy w gościnnym Centrum Edukacji, Turystyki i Kultury w Stroniu Śląskim, urządzonej w wyremontowanej byłej stacji PKP, a potem już poszło gładko: Przełęcz pod Chłopciami, Przełęcz Puchaczówka (ognisko obok zrujnowanej baczki), ośnieżona Czarna Góra, słoneczna Igliczna (w schronisku konkurs wiedzy krajoznawczej), zielona Marianówka, gdzie doszło do tradycyjnego pojedynku piłkarskiego. Rewelacją sezonu okazał się, wypożyczony z LKS Tornado Suszyna, Roberto Carlos Domański, który rozwił wszelkie złudzenia drużyny przeciwnej. Wynik 1:6 mówi sam za siebie. A więc było nie tylko turystycznie, lecz również sportowo, a nawet harcersko, gdyż na koniec odwiedziliśmy naszą ulubioną harcówkę w Marianówce. Ach, te wspomnienia... Zdjęcia na gorąco: Edward Lada. A na zimno: Izabela Muler - zajrzyj do galerii.





